



BIULETYN

556
CZYTELNI
REGIONALNA
Solidarność

NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

22.07.2002

Decyzja KKW nr 3/02 ws. odwołania dotyczącego wyborów w trakcie WZDR Ziemia Radomska w dniach 6-7 czerwca 2002 r.

1. Krajowa Komisja Wyborcza, działając na podstawie §104, § 141 p. 6, § 142 p. 3 Ordynacji Wyborczej NSZZ „Solidarność” **stwierdza ważność wyborów przeprowadzonych w trakcie WZDR Ziemia Radomska w dniu 6 czerwca 2002 r. a mianowicie: Przewodniczącego Zarządu Regionu Ziemia Radomska, piętnastu członków Zarządu Regionu Ziemia Radomska wybranych w I turze.**

2. Krajowa Komisja Wyborcza, działając na podstawie jak wyżej, **stwierdza nieważność II tury wyborów członków Zarządu Regionu Ziemia Radomska przeprowadzonych w trakcie WZDR Ziemia Radomska w dniu 7 czerwca 2002 r.**

Uzasadnienie:

1. Krajowa Komisja Wyborcza, po przeanalizowaniu wszystkich dostarczonych, związanych ze sprawą dokumentów, wysłuchaniu relacji członka KKW Kol. Waldemara Dubińskiego, nadzorującego wybory w dniu 6 czerwca br. stwierdziła, że nie ma merytorycznych podstaw do unieważnienia wyborów przeprowadzonych w tym dniu. Członkowie komisji skrutacyjnej, podpisując protokoły z wyborów Przewodniczącego Zarządu Regionu Ziemia Radomska oraz piętnastu członków Zarządu Regionu Ziemia Radomska, także nie wnieśli wówczas żadnych zastrzeżeń do protokołów.

2. II turę wyborów członków Zarządu Regionu Ziemia Radomska, przeprowadzonych w trakcie WZDR Ziemia Radomska w dniu 7 czerwca 2002 r., należy unieważnić ze względu na fakt wyjęcia z urny większej liczby kart do głosowania, niż liczba pobranych kart. Stanowi o tym § 94 p. b Ordynacji Wyborczej NSZZ „Solidarność”.

Gdańsk 10 lipca 2002 r.

Przewodniczący
Krajowej Komisji Wyborczej
NSZZ „Solidarność”
Jerzy Langer

KOMUNIKAT

Regionalna Komisja Wyborcza NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska informuje, że dokończenie obrad XIV Walnego Zebrania Delegatów Regionu odbędzie się 26 lipca 2002 r. o godz. 9.00 w Radomiu w Domu Kultury Przy ul. Królowej Jadwigi 1 (os. Michałów).

Uchwała KK nr 111/02 ws. przedłużenia terminu wyborów.

Komisja Krajowa, w związku z niedotrzymaniem przez niektóre struktury branżowe terminu przeprowadzenia wyborów statutowych władz krajowych struktur branżowych, określonego w Uchwale KK nr 42/2001 postanawia wyznaczyć dzień 15 września 2002 r. jako ostateczny termin przeprowadzenia wyborów tych władz. Nie przeprowadzenie wyborów w tym terminie spowoduje wprowadzenie przez KK procedury przewidzianej w Rozdziale VIII Statutu NSZZ „Solidarność”. Jednocześnie Komisja Krajowa akceptuje termin dokończenia wyborów statutowych władz Regionu Ziemia Radomska wyznaczony na dzień 26 lipca br.

Gdańsk, 17 lipca 2002 r.

HANIEBNE UMORZENIE

Prokuratura Rejonowa umorzyła dochodzenie w sprawie „kłamstwa komunistycznego”, którego dopuścić się miał Janusz Prokopiak, były I sekretarz KW PZPR w Radomiu.
(cd. na str. 3)

Co dalej z Tongheung Grójec?

Do Sądu Gospodarczego w Radomiu wpłynął wniosek o ogłoszenie upadłości Tongheung –ZTS Polska sp. z o.o. w Grójcu. Wniosek zgłosił zarząd spółki motywując to m.in. rosnącym zadłużeniem firmy wobec ZUS itp. Sąd zawiesił rozpatrzenie wniosku do czasu uzupełnienia przez wnioskodawcę dokumentacji.
(cd. na str. 3)

INFORMACJA

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska informuje, że organizowany jest wyjazd autokaru na mszę św. z udziałem Ojca Św. Jana Pawła II na Błoniach w Krakowie w dniu 18.08.2002 r.

Chętni do udziału w ww. pielgrzymce mogą zapisywać się w sekretariacie ZR. Termin zapisów upływa 1 sierpnia 2002 r.

UWAGA CZYTELNICY! KOLEJNY NUMER „BIULETYNU” UKAŻE SIĘ 14SIERPNIĄ

CZERWIEC



SPRAWIEDLIWOŚĆ JEST TYLKO DLA KATÓW
- NIGDY DLA OFIAR (G.B.Shaw)

CZERWIEC



Temida kołem się toczy?

HANIEBNE UMORZENIE

WZNOWIONO PROCES WYSOKICH FUNKCJONARIUSZY MO I SB
ODPOWIEDZIALNYCH ZA REPRESJE W 1976 ROKU.

Bulwersujące decyzje sądów III RP w sprawach dotyczących komunistycznych oprawców z lat 1970-1989 wydają się nie mieć końca. Na łamach „Biuletynu” opisywaliśmy już skandale dotyczące procesu ZOMO-wców, którzy zabili górników w KWK „Wujek” oraz procesu Jaruzelskiego i innych osób odpowiedzialnych za masakrę robotników z Wybrzeża w 1970 r. W obu tych przypadkach procesy są przewlekane aż „do skutku” – czyli do przedawnienia. Do grona sądowych skandalistów dołączył ostatnio radomski Sąd Rejonowy.

W trakcie rozprawy, która odbyła się 12 lipca, jego sędzia wznowił przewód sądowy w procesie funkcjonariuszy SB i MO odpowiedzialnych za represje po wydarzeniach Czerwca '76. Powód: możliwość... zmiany kwalifikacji prawnej czynów zarzuconych oskarżonym – oczywiście na zagrożone mniejszymi wyrokami.

Proces miał się już ku końcowi - strony wygłaszały mowy końcowe. Potem skład sędziowski miał wydać wyrok. Po krótkiej przerwie sąd postanowił wznowić przewód - mianowicie stwierdził, że istnieje możliwość zmiany kwalifikacji prawnej czynów zarzuconych oskarżonym. To zaś - zgodnie z przepisami kodeksu postępowania karnego - wymaga poinformowania stron, które będą znowu mogły zgłaszać różne wnioski w sprawie. Sędzia wyjaśnił potem, że w grę wchodzi odpowiedzialność oskarżonych z paragrafu 1 art. 189 kodeksu karnego. Przewiduje on karę od 3 miesięcy do 5 lat więzienia dla osób, które bezprawnie pozbawiają człowieka wolności. Prokuratura tymczasem zarzuca oskarżonym czyn z par. 2 tego artykułu - bezprawne pozbawienie wolności połączone ze szczególnym udręceniem, za co grozi od roku do 10 lat więzienia.

Gdyby jednak rzeczywiście doszło do wspomnianej zmiany, to sprawa zostałaby umorzona z powodu przedawnienia.

Przypomnijmy, że proces 4 wysokich rangą funkcjonariuszy SB i MO odpowiedzialnych za represje wobec uczestników protestu robotniczego w czerwcu 1976 r. rozpoczął się 11 lutego 2000 r. w Radomiu. Przed Sądem stanęli Marian M. - były komendant wojewódzki MO, Tadeusz S. - jego zastępca ds. SB, Józef S. - ex- naczelnik aresztu śledczego oraz naczelnik wydziału SB Kazimierz R. zostali oni oskarżeni o bezprawne aresztowanie 58 osób oraz ich dręczenie psychiczne i fizyczne. Marian M. ma odpowiadać też za „sprawstwo kierownicze”.

Śledztwo w sprawie represji po wydarzeniach czerwcowych było prowadzone już w 1991 roku, ale zostało umorzone ze względu na przedawnienie. W 1995 roku przepisy się zmieniły i w grudniu radomska „Solidarność” złożyła w prokuraturze



*Podobieństwo ww. Temidy do czegośkolwiek
jest subiektywne i mało kateryczne*

Prokuratura Rejonowa umorzyła dochodzenie w sprawie „kłamstwa komunistycznego”, którego dopuścić się miał Janusz Prokopiak, były I sekretarz KW PZPR w Radomiu.

Sprawa zaczęła się w 2001 r., gdy były I sekretarz KW PZPR promował książkę „Wspomnienia partyjnego sekretarza”, dotyczącą wydarzeń Radomskiego Czerwca '76.

Radomskie gazety podały wtedy do publicznej wiadomości, że sekretarz negocjował istnienie „ścieżek zdrowia” i twierdził, że zostały one wymyślone przez Komitet Obrony Robotników.

Wypowiedzi dotknęły kilku prawników z Poznania związanych z PiS-em. Napisali wniosek o wszczęcie dochodzenia, powołując się na art. 55 ustawy o Instytucji Pamięci Narodowej, który zabrania publicznego kwestionowania zbrodni komunistycznych.

Radomska prokuratura (jak zwykle) nie znalazła podstaw do takiego rozstrzygnięcia. Uznała, że relacje prasowe nie są autoryzowanym wywiadem, zaś książka nie zawiera fragmentów jednoznacznie negujących „ścieżki zdrowia”. Uczyniła tak mimo że jeden z dziennikarzy radomskich dostarczył prokuratorom taśmę z nagranymi w trakcie promocji książki wypowiedziami sekretarza.

Potem wprowadziła prokuratura wszczęła dochodzenie, w trakcie którego przesłuchano radomskich dziennikarzy uczestniczących w promocji, ale...

Ale co? Także i te zeznania nie pozwoliły, zdaniem prokuratury, na postawienie Prokopiaka przed sądem. Dochodzenie zostało umorzone, gdyż prowadzący sprawę prokurator uznał, że wypowiedzi byłego I sekretarza KW PZPR nie są kategorycznymi, autorytatywnymi stwierdzeniami, a „mają charakter subiektywnych ocen i jako takie nie stanowią przestępstwa”.

Decyzja prokuratury może być jeszcze zaskarżona do Sądu Rejonowego.

Od Redakcji: Subiektywność ocen prokuratury jest równie znacząca jak subiektywność ocen wydarzeń czerwcowych dokonana przez Janusza Prokopiaka. Okazuje się, że można publicznie nazwać kogoś złodziejem lub twierdzić, że np. Żydzi

sami się zagazowali w komorach gazowych w Oświęcimiu (i nie będzie to tzw. kłamstwo oświęcimskie) itp. itd. W jaki sposób jest to możliwe? Otóż – zgodnie z wywodem radomskich prokuratorów – trzeba tylko na początku naszej wypowiedzi dodać, że jest to nasza bardzo osobista, super subiektywna i mało kateryczna ocena.

Naszym subiektywnym i bardzo mało katerycznym zdaniem tego typu postanowienie radomskiej prokuratury jest mało logiczne i wskazuje na luki w wykształceniu prawniczym (delikwent spał na wykładach z logiki).

Nas to nie dziwi, bo takie dziwne postanowienia sądów i prokuratury towarzyszą wszystkim procesom związanym

Temida kołem się toczy?

zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez odpowiedzialnych za represje. Prokuratura okręgowa rozpoczęła śledztwo w lutym 1996 roku. Ustalono, że 280 osób, które zatrzymano i więziono, doznało bądź "ciężkiego uszczerbku na zdrowiu bądź też naruszenia czynności narządów ciała lub rozstroju zdrowia", ale karalność tych przestępstw uległa jednak przedawnieniu i z tego powodu śledztwo (w tej części) umorzono.

Akt oskarżenia oparty jest w dużej mierze na zeznaniach osób poszkodowanych. Najczęściej bezprawne pozbawienie wolności trwało 3-4 dni. Najdłużej (w przypadku 5 osób) - 10-14 dni. Wśród 58 poszkodowanych są też dwie osoby, które w 1976 roku nie ukończyły 18 roku życia! Przetrzymywano je w Izbie Dziecka MO.

"Szczególne udrczenie", o którym mowa akcie oskarżenia, to słynne "ścieżki zdrowia". W areszcie pod ścianami, w szpalerze ustawiali się funkcjonariusze MO, Służby Więziennej, ZOMO. Środkiem korytarza przeganiano zatrzymanych, bito ich pałkami, rękoma, kopano po całym ciele. Zatrzymanych także znieważano, poniżano ich godność osobistą, m.in. przez specjalne, szpeczące strzyżenie włosów na głowie. Cele były przeludnione i panowały w nich bardzo złe warunki higieniczne. Zatrzymani nie mieli dostępu do pomocy medycznej - np. by opatrzyć rany powstałe w trakcie "ścieżek zdrowia".

Z akt kolegów ds. wykroczeń wynika np., że osoby zatrzymane jeszcze w końcu czerwca, przed kolegią trafiły dopiero 4 lipca. Bezprawne pozbawienie wolności ukrywano przez antydatowanie orzeczeń. Z relacji funkcjonariuszy MO wynika zaś, że gdy pytali oni swoich radomskich przełożonych, co robić w przypadku, gdy minął już termin ustawowego zatrzymania (dwie doby) ich przełożeni nakazywali nie wypuszczać zatrzymanych.

Według prokuratury, po 25 czerwca 1976 r. w Radomiu zorganizowano specgrupę -108 funkcjonariuszy MO i SB z całej Polski. Na jej czele stał oskarżony Kazimierz R. - naczelnik wydziału śledczego SB. Do niego należała decyzja co robić z każdym zatrzymanym. Kazimierz R. konsultował swoje poczynania z innymi oskarżonymi - komendantem wojewódzkim MO Marianem M. i Tadeuszem Sz. - jego zastępcą do spraw SB.

Akt oskarżenia liczy aż 19 tomów akt. Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska stale monitoruje przebieg procesu. Kolejna rozprawa - 26 lipca.

(ppp)

HANIEBNE UMORZENIE

z represjami komunistycznymi z lat 1970-1981 – patrz: proces oficjeli wojskowych i partyjnych dowodzących masakrą stoczniovców 1970 r., ZOMO-wców strzelających w KWK „Wujek” do górników. Procesy związane z Radomskim Czerwcem'76 dołączają do tej haniebnej „gromadki”. I nic dziwnego, skoro radomskim sędziom nie przeszkadza np., że wśród nich nadal pracuje sędzia Dobrowolska orzekająca w 1976 r.

Przypominamy jednak, że co innego niezawisły sędzia, który powinien kierować się tylko sprawiedliwością, a co innego prokurator, który póki co jest T Y L K O urzędnikiem państwowym opłacanym z podatków społeczeństwa i do jego obowiązku należy ściganie przestępstw.

Także i „kłamstw komunistycznych”.

Co dalej z Tongheung Grójec?

Jan Kupiec

Komisja Interwencji Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Do Sądu Gospodarczego w Radomiu wpłynął wniosek o ogłoszenie upadłości Tongheung –ZTS Polska sp. z o.o. w Grójcu. Wniosek zgłosił zarząd spółki motywując to m.in. rosnącym zadłużeniem firmy wobec ZUS itp. Sąd zawiesił rozpatrzenie wniosku do czasu uzupełnienia przez wnioskodawcę dokumentacji.

15 lipca z inicjatywy Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy Tongheung-ZTS Polska sp. z o.o. w Grójcu odbyło się spotkanie (w siedzibie KZ) tejże Komisji z pracownikami Komisji Interwencji Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska – Janem Kupcem i Włodzimierzem Machem. Omawiano na nim problemy wynikające z trwającego sporu zbiorowego pomiędzy zarządem spółki a reprezentującymi załogę trzema związkami zawodowymi działającymi w tej firmie, tj.: NSZZ „Solidarność”, Związkiem Zawodowym Metalowców, Związkiem Zawodowym Inżynierów i Techników, w kontekście planów podjęcia akcji protestacyjnej polegającej na ogłoszeniu, a następnie na przystąpieniu do strajku właściwego.

Spór zbiorowy pomiędzy stronami trwa od 15 maja 2002 r. i dotyczy następujących żądań zgłoszonych przez stronę związkową pracodawcy:

1. wypłacenia zaległych wynagrodzeń za maj i czerwiec 2002 r.
2. przelania stosownych funduszy na konto Pracowniczej Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej;
3. przelania pieniędzy na konto Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych;
4. zrealizowania obowiązku odprowadzania składek do ZUS;
5. zapewnienia odzieży ochronnej i środków czystości;
6. wypłaty zaległych premii wynikających z Paktu Socjalnego;
7. przelewania na bieżąco składek członkowskich na konta związkowe;

Po szczegółowym zapoznaniu się przedstawicieli Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska z dokumentacją powyższego sporu należy stwierdzić prawidłowe



Kol. Adamowi Bocheńskiemu
wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA
składają

Zdzisław Maszkiewicz
Przewodniczący ZR NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
Radni Klubu Radnych Prawicy RM Radomia

LUBELSKI LIPEC 1980

22 ROCZNICA LUBELSKIEGO LIPCA

7 lipca br., uroczystą mszą św. w kościele Matki Bożej Królowej Polski w Lublinie, uczczono 22 rocznicę wybuchu strajków Lubelskiego Lipca w 1980 roku. Organizatorem obchodów był Zarząd Regionu Środkowowschodniego NSZZ „S” oraz Komisja Międzyzakładowa NSZZ „S” Daewoo Motor Polska.

- „Tamtych wydarzeń nikt nie reżyserował. Nie był reality-show odbywający się według określonego scenariusza.[...] Wówczas odrzucono układy i ustępstwa. Nie kierowano się własnym interesem, lecz interesem ogółu. Dziś trzeba wrócić do jasnego i klarownego programu „Solidarności”. Trzeba odnowić nasze oblicze. Oczyszczyć się z ludzi, którzy „Solidarność” wykorzystali tylko dla własnej kariery, z pseudo-przyjaciół, którzy zapomnieli o chrześcijańskiej wizji człowieka i wizji społeczeństwa.” – mówił po nabożeństwie Marian Król, przewodniczący Regionu Środkowowschodniego.

14 lipca br., na terenie dawnej Lokomotywni Lublin, odbyły się uroczystości upamiętniające strajk Lubelskiego Węzła PKP, w czasie wydarzeń Lubelskiego Lipca 1980 roku.

Uroczystości rozpoczęły się, o godz. 9.45, złożeniem kwiatów pod pamiątkowymi tablicami, przed budynkiem Dworca Głównego PKP w Lublinie. Po złożeniu kwiatów, o godz. 10.00, nastąpił przemarsz pocztów sztandarowych i uczestników uroczystości na teren dawnej Lokomotywni Lublin (obecnie Zakład Taboru PKP w Lublinie). Na terenie Lokomotywni, pod Krzyżem Doli Kolejarskiej, odbyła się główna część uroczystości z okolicznościowymi wystąpieniami oraz złożeniem kwiatów pod pomnikiem. Obchody zakończyła msza św., o godz. 11.30, w kościele Najświętszego Serca Jezusowego, przy ul. Kunickiego.

Organizatorem obchodów była Okręgowa Sekcja Kolejarzy NSZZ „Solidarność” w Lublinie.

Marcin Dąbrowski
Lublin

Co dalej z Tongheung Grójec?

i skoordynowane współdziałanie w tej sprawie wszystkich związków zawodowych działających w spółce oraz podkreślić wykazanie dużej cierpliwości i dobrej woli przez stronę związkową w stosunku do zarządu spółki – wzięto pod uwagę trudności finansowe firmy.

Niestety, nie można tego odnieść do drugiej strony sporu ponieważ zgłoszone postulaty, aczkolwiek zostały w drobnej części zrealizowane – tj. wyrównano wynagrodzenia za marzec 2002 r., wypłacono wynagrodzenia za kwiecień 2002 r., to jednak pozostałe żądania nie zostały zrealizowane. Co więcej, obecna działalność zarządu Tongheung-ZTS Polska sp. z o.o. w Grójcu nie wskazuje na to kiedy i czy w ogóle zostaną zrealizowane. Dlatego też spór zbiorowy trwa do dziś.

Przedstawiciele Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska stwierdzają wobec tego, że zaistniała podstawa do ogłoszenia strajku pod warunkiem dotrzymania wymogów formalnych wynikających z ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych – o czym strona związkowa została pouczona przez ww. przedstawicieli ZR.

Z ostatniej chwili:

16 lipca 2002 r. otrzymaliśmy wiadomość telefoniczną przekazaną nam przez Przewodniczącego KZ „S” przy Tongheung-ZTS Polska sp. z o.o. w Grójcu p. Mirosława Rajewskiego, iż zarząd Daewoo-FSO Motor Warszawa przekazał na konto spółki w Grójcu 500.000 zł i być może w części lub nawet w całości zostaną zrealizowane żądania załogi przedstawione pracodawcy przez stronę związkową.

W związku z powyższym zawieszono ogłoszenie strajku, a dalszy bieg wydarzeń będzie monitorowany przez stronę związkową pod ścisłym nadzorem Komisji Interwencji Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska.

ZACZEŁO SIĘ W LUBLINIE

Rok 1980 i jego brzemiennie dla Polski wydarzenia kojarzymy zwykle z sierpniem, Gdańskiem i strajkami na Wybrzeżu. Tymczasem nie byłoby „nadmorskiego” Sierpnia '80 bez lipcowych strajków w Małopolsce i Polsce centralnej.

Tak jak w przypadku wydarzeń roku 1976 do niepokoju społecznym doszło na skutek złej gospodarki i kierowania finansami państwa przez komunistów. Narastająca inflacja, coraz powszechniejszy brak towarów w sklepach były tylko symptomami socrealistycznego krachu. Fundusze z kredytów zachodnich zużyto na konsumpcję, a nie na przemysłowe inwestycje. Nad komunistycznym rządem zawisło widmo konieczności spłaty tych narastających długów.

I znowu podwyżka

Tragiczne dla Radomia skutki usiłowania wprowadzenia podwyżek, i to dosyć umiarkowanych, cen żywności niczego komunistów nie nauczyły. Tym razem miały być one znacznie poważniejsze. Nadchodził nieunikniony wybuch.

Bezpośrednim impulsem do fali strajków w lecie 1980 roku było wprowadzenie 1. VII. podwyżki cen niektórych gatunków mięsa i wędlin. Władze wprowadzały podwyżkę świadome grożących niebezpieczeństw. Starły się wybrać dogodny dla siebie termin - na początku okresu urlopowego. By dodatkowo się zabezpieczyć nie podały początkowo faktu podwyżki cen i jej zakresu do publicznej wiadomości.

Taka taktyka nic im nie dała. 1. VII. 1980 r. wybuchły strajki w zakładach „Ursus” (Warszawa), „Autosan” (Sanok), „Ponar” (Tarnów). 2. VII strajkowały „Ursus”, jego filie w Ostrowie Wielkopolskim i Włocławku, Huta Warszawa, „Polmo” (Tczew), Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego (Mielec), pracownicy Rzeszowskiego Kombinatoru Budowlanego zatrudnieni w Dąbrowie Górniczej. Podczas strajków wysuwano głównie żądania zaniechania podwyżki lub podwyższenia płac.

Ponieważ w niektórych przedsiębiorstwach na początku lipca zwiększono normy, domagano się tam przywrócenia poprzednich.

Próby odwrotu

Władze usiłowały „rakiem” wycofać się z podwyżek. 2. VII wieczorem wiceprezes „Społem”, państwowego monopolisty w handlu artykułami spożywczymi, poinformował w telewizji o podwyżce cen mięsa i wędlin, ale w znacznie okrojonej wersji.

Ograniczenie podwyżki cen nie zahamowało protestów społecznych. Trwały strajki „Ursusa” i jego filii. Wybuchy też nowe, głównie w Warszawie i okolicy, ale także na jednym z wydziałów Stoczni Gdańskiej, w Poznaniu, Śremie, Tarnowie, Grudziądzu. Szeroki zakres miał strajk w Żyrardowie, który

objął kolejno kilka wielkich zakładów i osiągnął punkt szczytowy w dniach 8-9. VII. 9. VII na naradzie centralnego aktywu partyjnego gospodarczego w Warszawie władze dokonały kolejnych ustępstw. Jeszcze bardziej ograniczono zakres podwyżki cen. Zapowiedziano na rok 1981 podwyżkę emerytur tzw. starego portfela, dodatków rodzinnych i najniższych płac.

Początki nowych związków, nowe strajki

Protesty miały jednak całkiem nowy w realiach PRL charakter. Na trzech wydziałach "Ursusa" powstały Komisje Robotnicze, niezależne od licencjonowanych związków zawodowych reprezentacje pracowników. W kilku zakładach wysunięto żądanie udzielenia strajkującym pisemnej gwarancji bezpieczeństwa. W WSK Świdnik, gdzie strajk wybuchł 9. VII, utworzono Komitet Strajkowy, zaś wśród żądań znalazło się wyrównanie dodatków rodzinnych do poziomu obowiązującego w milicji.

Strajk w Świdniku rozpoczął nową fazę. W ślad za zakładem usytuowanym niemal na przedmieściach Lublina do 20. VII zastrajkował prawie cały lubelski ośrodek. Strajk powszechny w Lublinie objął kolejarzy, pracowników komunikacji miejskiej i innych służb komunalnych, niemal wszystkie większe czy mniejsze przedsiębiorstwa przemysłowe, budowlane i transportowe. Po raz pierwszy władze zmuszone były do publicznej informacji o strajku. Do Lublina zjechali przedstawiciele władz centralnych, z członkiem Biura Politycznego partii wicepremierem Mieczysławem Jagielskim na czele. Organizacja strajkujących była dość luźna, choć w niektórych zakładach powstały komitety strajkowe. Największe znaczenie miał komitet kolejarzy. Rokowania toczyły się w poszczególnych przedsiębiorstwach. Władze szły na ustępstwa płacowe, gwarantowały bezpieczeństwo strajkujących oraz zgadzały się na rozwiązanie rad zakładowych i przeprowadzenie nowych wyborów.

Równocześnie ze strajkiem lubelskim fala strajkowa nadal rozlewała się po kraju. Strajkowały zakłady warszawskie, w tym Fabryka Samochodów Osobowych Żerań, zakłady żyrdowskie, zakłady w mniejszych miejscowościach Lubelszczyzny, Huta Stalowa Wola, kopalnia miedzi w Zagłębiu Lubońsko-Głogowskim i przedsiębiorstwa w innych ośrodkach. Strajki kończyły się po kilku dniach, przeważnie podwyżkami płac i koncesjami ekonomicznymi. Jeśli władze miały nadzieję, że zakończenie strajku lubelskiego ostudzi nastroje, rychło miały się przekonać o jej złudności.

Po zakończeniu 19. VII strajku w Lublinie, a 23. VII w Hucie Stalowa Wola, kolejnym centrum strajkowym stał się Ostrów Wielkopolski. W końcu lipca fala strajkowa coraz silniej obejmowała Dolny Śląsk, a także wkraczała na Wybrzeże Gdańskie. 29 i 30. VII strajkował port w Gdyni. 4. VIII nowym ośrodkiem strajku stała się Łódź. Od 11. VII przez trzy dni strajkowali pracownicy komunikacji miejskiej w Warszawie.

Wielkimi krokami zbliżał się Sierpień.

(ppp)

NASZE PRAWO

(z materiałów MPiPS, SN, KUP)

KODEKS PRACY

Przedawnienie roszczeń ze stosunku pracy po 3 latach
Postanowienia stron stosunku pracy skracające terminy przedawnienia roszczeń z tego stosunku wynikających są nieważne z mocy prawa.

Przedawnienie roszczeń wynikających ze stosunku pracy reguluje dział XIV kodeksu pracy, który statuuje generalną zasadę, iż terminy przedawnienia nie mogą być skracane przez czynność prawną nawet w sytuacji, gdy zmiana ta byłaby zmianą na korzyść pracownika. Wszelkie postanowienia stron, które zmierzają do zmiany tej dyspozycji, są nieważne z mocy prawa (zgodnie z odpowiednio stosowanym, w związku z art. 300 k.p., art. 58 kodeksu cywilnego).

Terminy przedawnienia

Roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem lat 3 od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, czyli od chwili, w której jedna ze stron (wierzyciel) może domagać się spełnienia zobowiązania, a druga strona (dłużnik) ma obowiązek je wykonać. Jako przykład można podać wyrok Sądu Najwyższego z 19 listopada 1999 r., II UKN 197/99 (OSNAPiUS z 2001 r. nr 4, poz. 127), w którym stwierdzono, że bieg przedawnienia roszczenia o jednorazowe odszkodowanie z tytułu uszczerbku na zdrowiu spowodowanego chorobą zawodową zaczyna się od dnia, w którym pracownik

dowiedział się o doznanym uszczerbku na zdrowiu.

Kodeks przewiduje krótszy termin przedawnienia w stosunku do roszczeń pracodawcy o naprawienie szkody wyrządzonej przez pracownika:

- wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych,
- wskutek nieuzasadnionego rozwiązania przez pracownika umowy o pracę bez wypowiedzenia z powodu dopuszczenia się przez pracodawcę ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków wobec pracownika,
- wskutek naruszenia zakazu konkurencji, które przedawnia się z upływem roku od dnia, w którym pracodawca powziął wiadomość o wyrządzeniu przez pracownika szkody, nie później jednak niż z upływem 3 lat od chwili jej wyrządzenia.

W myśl art. 291 par. 3 k.p., w przypadku gdy pracownik umyślnie wyrządził szkodę, do przedawnienia roszczeń pracodawcy stosuje się przepisy kodeksu cywilnego. Będzie miał tu więc zastosowanie art. 442 k.c., zgodnie z którym roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat 3 od dnia, w którym poszkodowany (czyli pracodawca) dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym przypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę.

Zgodnie z art. 291 par. 5 k.p. roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem organu powołanego do rozstrzygania sporów lub ugodą zawartą w trybie określonym w kodeksie pracy ulega przedawnieniu z upływem lat 10 od dnia uprawomocnienia się postanowienia lub zawarcia ugody.

(cd. na str. 7)

Z PRAC KK Z PRAC KK Z PRAC KK Z PRAC KK Z PRAC KK

KOMUNIKAT

W dniach 9-10.07.2002 r. odbyło się posiedzenie Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność". Pierwszego dnia obradowano w Szczecinie, a drugiego w Gdańsku.

Prezydium KK ponownie zapoznało się z aktualną sytuacją pracowników grupy kapitałowej Stoczni Szczecińskiej. Za niedopuszczalne uznano opóźnianie przez rząd ogłoszenia raportu o sytuacji w sektorze stoczniowym i brak realizacji deklarowanych działań prowadzących do wznowienia produkcji i powrotu ludzi do pracy. W przyjętym stanowisku NSZZ "Solidarność" wnioskuje do rządu o pilne przygotowanie wspólnie z pracodawcami i związkami zawodowymi sektorowego programu restrukturyzacyjnego w formie ustawy, podobnie do zastosowanych w sektorze hutniczym, zbrojeniowym, itd. W opinii Prezydium KK, bazą do takiego projektu powinny być propozycje osłon socjalnych przygotowane przez organizacje związkowe działające w Stoczni i przyjęte przez Wojewódzką Komisję Dialogu Społecznego w Szczecinie. Ponadto Prezydium KK zwraca się – w uzgodnieniu z Komisją Międzyzakładową oraz Zarządem Regionu Pomorze Zachodnie – do Komisji Krajowej o wyrażenie zgody na przeprowadzenie w Warszawie akcji protestacyjnej w obronie Stoczni.

Negatywnie zaopiniowano projekt ustawy Ministra Pracy i Polityki Społecznej o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych i niektórych innych ustaw. NSZZ "Solidarność" nie wyraża zgody na:

1. Ograniczenia konkurencji
2. Rozszerzenie możliwości lokowania środków w listach zastawnych
3. Ograniczenie uprawnień nadzorczych
4. Obniżenie poziomu nadzoru
5. Ograniczenie nadzoru społecznego
6. Zmianę 51 prowadzącą do obniżenia bezpieczeństwa przekazywanej informacji finansowej.

W związku z wprowadzeniem w trakcie obrad sejmowej komisji ds. prawa pracy nowych, niekonsultowanych i nieomawianych w Trójstronnej Komisji zmian w Kodeksie pracy i ustawie o związkach zawodowych, NSZZ "Solidarność" domaga się odbycia pilnej debaty w tej sprawie w Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych jeszcze przed drugim czytaniem tego projektu nowelizacji w Sejmie RP.

Po zapoznaniu się z projektem ustawy o zmianie ustawy o zasadach wspierania rozwoju regionalnego oraz zmianie innych ustaw, Prezydium KK zwróciło się do Ministra Gospodarki o przedstawienie szczegółowego uzasadnienia zaliczenia kwot dotacji celowych na zadania zlecone z zakresu administracji rządowej do środków przeznaczonych na wspieranie rozwoju regionalnego oraz zakresu i udziału tych dotacji we wszystkich środkach pieniężnych przeznaczonych na wspieranie rozwoju regionalnego. W opinii Prezydium KK, zmiana art.5 ust. 2, powoduje konieczność wykreślenia art. 25 ust.4 i ust. 5, co eliminuje możliwość dochodzenia roszczeń bądź zobowiązań jednostek samorządu terytorialnego wobec Skarbu Państwa oraz pozbawia te jednostki prawa do odsetek z tytułu nieprzekazania w terminach kwot dofinansowania na zadania z zakresu administracji rządowej (odpowiednio do ustawy o finansach publicznych). Jednocześnie Prezydium KK uznało za

konieczne wzięcie pod uwagę opinii samorządów wojewódzkich na temat wyżej wymienionego rozporządzenia.

Prezydium KK postanowiło zgłosić Jerzego Langerę i Bożenę Borys-Szopę jako przedstawicieli NSZZ "Solidarność" do Rady Ochrony Pracy, proponując jednocześnie Bożenę Borys-Szopę na stanowisko Przewodniczącego Rady. Natomiast Ewa Tomaszewska została delegowana jako przedstawiciel NSZZ "Solidarność" do Rady Nadzorczej Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Jako przedstawicieli NSZZ "Solidarność" do Krajowej Rady Konsultacyjnej ds. Osób Niepełnosprawnych postanowiono zgłosić Stanisława Kamżyńskiego i Mariana Sowińskiego.

Katarzyna Komorowska
Biuro Prasowe KK

W OBRONIE KODEKSU PRACY

Zestawienie propozycji zmian w prawie pracy nie akceptowanych przez NSZZ „Solidarność” i zaaprobowanych przez Komisję Nadzwyczajną do rozpatrzenia projektów ustaw związanych z programem rządowym „Przedsiębiorczość – Rozwój – Praca”

Art. 38 k.p. - wyłączenie 2 stopnia konsultacji związkowej zamiaru wypowiedzenia umowy o pracę na czas nie określony (konsultacja z ogólnokrajową organizacją związkową). Propozycja ogranicza uprawnienia ogólnokrajowych organizacji związkowych.

Art. 77² § 1 k.p. i art. 104 § 2 k.p. podniesienie progu liczby zatrudnianych pracowników, od którego zależy obowiązek wydawania regulaminów pracy i wynagradzania z 5 do 20. Ograniczenie możliwości kontroli przestrzegania przepisów prawa pracy przez PIP. Osłabienie pozycji prawnej pracowników zatrudnionych u mniejszych pracodawców oraz ograniczenie uprawnień związków zawodowych poprzez ustalanie warunków pracy i wynagradzania indywidualnie przez pracodawcę i pracownika.

Art. 92 k.p. i art. 167²-167⁴ k.p. - wprowadzenie bezpłatnego pierwszego dnia niezdolności do pracy wskutek choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną. Wprowadzenie możliwości wykorzystania od 2 do 4 dni urlopu wypoczynkowego w roku kalendarzowym w pierwszych dniach niezdolności do pracy godzi w cel urlopu wypoczynkowego jakim jest regeneracja sił pracownika po okresie wykonywania pracy. W rezultacie na pracownika zostanie przerzucone ryzyko socjalne związane z chorobą, mimo że podlega on ubezpieczeniu chorobowemu a składka ubezpieczeniowa jest finansowana ze środków pracownika.

Art. 129 § 1 k.p. - 129 § 1² k.p. - wprowadzenie 4-, 6- i 12-miesięcznych okresów rozliczeniowych czasu pracy. Umożliwi to zatrudnianie pracowników ponad ustalone dobowe i tygodniowe normy czasu pracy oraz ponad normę przewidującą pięciodniowy tydzień pracy przez większą część roku,

a następnie równoważenie czasu pracy do norm przeciętnych przez przyznanie czasu wolnego od pracy bez rekompensaty finansowej w postaci dodatkowego wynagrodzenia za godziny nadliczbowe. Z propozycją tą koresponduje projekt zmiany art. 143 k.p. dający pracodawcy możliwość narzucenia pracownikowi rodzaju rekompensaty za pracę w godzinach nadliczbowych (dni wolne od pracy zamiast dodatku za godziny nadliczbowe).

Art. 129^{5a} k.p. - rozszerzenie przerywanego czasu pracy wskutek braku odpowiedniej infrastruktury umożliwiającej spędzenie czasu wolnego ogranicza prawo pracownika do wypoczynku po pracy, zwiększając jednocześnie zakres dyspozycji ności pracownika.

Art. 134 k.p. - propozycja obniżenia wynagrodzenia za godziny nadliczbowe przypadające w dniu roboczym pozostaje w sprzeczności z deklarowanym przez wnioskodawców celem nowelizacji jakim jest stworzenie nowych miejsc pracy.

Art. 163 k.p. - wprowadzenie fakultatywności wprowadzania planu urlopów spowoduje, że możliwym będzie narzucenie pracownikowi terminu urlopu wypoczynkowego.

Art. 240 § 4 k.p. - propozycja ograniczenia swobody stron zawierających układ zbiorowy pracy dla jednostek sfery budżetowej do zaciągania zobowiązań nie przekraczających poziomu środków przewidzianych w budżecie jest wyrazem braku zaufania ustawodawcy do jednostek budżetowych zawierających u.z.p. i powoduje, że rokowania układowe w sferze budżetowej tracą autentyczność.

Zmiana ustawy o związkach zawodowych zmierza w kierunku przyznania charakteru zakładowych organizacji związkowych jedynie tym organizacjom, które zrzeszają co najmniej 10 pracowników. Z uwagi na strukturę (związek zawodowy jako całość) do NSZZ „Solidarność” nie mają aktualnie zastosowania art. 12 i art. 17 ust. 1 pkt 3 ustawy o związkach zawodowych wymagające, aby związek zawodowy liczył co najmniej 10 członków. Propozycja ogranicza możliwości działania NSZZ „Solidarność” w mniejszych zakładach pracy, gdzie liczba członków jest mniejsza niż 10. Ograniczeniu ulega również zakres szczególnej ochrony stosunku pracy działaczy związkowych przez wyłączenie z jej zakresu członków komisji rewizyjnej oraz wprowadzenie zasady, według której liczba członków zarządu zakładowej organizacji związkowej podlegających szczególnej ochronie stosunku nie może przekraczać liczby osób zarządzających zakładem pracy. Z uwagi na obserwowaną aktualnie nieprzychylność pracodawców do związków zawodowych wprowadzenie proponowanych zmian uniemożliwić będzie prowadzenie działalności związkowej.

Zmiana ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy (tzw. „ustawy o zwolnieniach grupowych”) ogranicza pojęcie zwolnienia grupowego, skracając czas na zawarcie przez pracodawcę porozumienia ze związkami zawodowymi, ogranicza prawo do odprawy pieniężnej z tytułu zwolnień grupowych (prawa tego pozbawieni zostaną pracownicy z krótszym niż 2 – letni stażem zakładowym) i uzależnia wysokość odprawy o okresu zatrudnienia pracownika u danego pracodawcy.

Zmiana ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych zmierza do nadania Funduszowi charakteru fakultatywnego. Fakultatywny charakter będzie miało również świadczenie urlopowe. Pozbawi to pracowników i inne osoby korzystające z Funduszu (najczęściej osoby w trudnej sytuacji materialnej) możliwości korzystania z zapomóg i innych świadczeń losowych jak również sprawi, że wielu rodzin nie będzie stać na godne spędzenie urlopu wypoczynkowego zgodnie z jego celem.

Nasze Prawo Nasze Prawo Nasze Prawo Nasze Prawo Nasze Prawo Nasze Prawo

(cd. ze str. 5)

Roszczenia przedawnione, zgodnie z art. 292 k.p., nie można dochodzić, chyba że ten, przeciwko komu roszczenie przysługuje, zrzeka się korzystania z tego przedawnienia. Zrzeczenie to musi być dokonane po upływie przedawnienia, gdyż dokonane wcześniej jest nieważne. Według tego przepisu przedawnienie podlega uwzględnieniu z urzędu, a nie - tak jak ma to miejsce w kodeksie cywilnym - na zarzut dłużnika.

Przedłużenie terminu

W przypadku wystąpienia przeszkody w dochodzeniu roszczenia w postaci siły wyższej bieg przedawnienia nie rozpoczyna się, zaś rozpoczęty ulega zawieszeniu na czas trwania tej przeszkody w sytuacji, gdy uprawniony nie może dochodzić przysługujących mu roszczeń przed właściwym organem powołanym do rozstrzygania sporów. Siłą wyższą jest zdarzenie nadzwyczajne, zewnętrzne, którego wystąpienia nie można było ani przewidzieć, ani mu zapobiec (np. klęska żywiołowa, zamieszki). Artykuł 294 k.p. ustanawia okres ochronny w stosunku do osoby, która nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych (np. młodociany) albo co do której istnieje podstawa do jej całkowitego ubezwłasnowolnienia (podstawy te są wskazane w art. 13 k.c.). Przedawnienie względem takiej osoby nie może skończyć się wcześniej niż z upływem 2 lat od ustanowienia dla niej przedstawiciela ustawowego albo od dnia ustania przyczyny jego ustanowienia. Od tego też dnia liczy się bieg przedawnienia w przypadku, gdy termin przedawnienia wynosi 1 rok.

Obliczanie od początku

Kodeks pracy wymienia także analogiczne do kodeksu cywilnego przypadki, w których bieg przedawnienia przerywa się:

- przez każdą czynność przed właściwym organem powołanym do rozstrzygania sporów lub egzekwowania roszczeń przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia,
- przez uznanie roszczenia.

Każde przerwanie biegu przedawnienia powoduje, że zaczyna ono biec od nowa. Jednak gdy przerwa biegu przedawnienia spowodowana została czynnością przed właściwym organem, przedawnienie biegnie na nowo dopiero po zakończeniu postępowania wszczętego w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

NASZE OPINIE



Pan Zbigniew Kruszyński
Członek Prezydium Komisji Krajowej
NSZZ „Solidarność”



Gdańsk

Dot. pisma KK „S” z dn. 20.06.2002 r. [...] w sprawie wydania opinii do: „Wstępnych założeń do projektu budżetu państwa na 2003 r.” załączonych do tego pisma.

W opracowanych przez Ministerstwo wstępnych założeniach do projektu budżetu państwa na 2003 r. przewiduje się, w porównaniu do 2002 r. m.in. wzrost:

- PKB o 3%
- Cen towarów i usług konsumpcyjnych o 3%
- Dochodów budżetu państwa o 1,4 %
- Wydatków budżetu państwa o 4%
- Deficytu budżetowego o 13,3%
- Przeciętnego wynagrodzenia brutto w sektorze przedsiębiorstw realnie o 0,9%
- Przeciętnego wynagrodzenia brutto w jednostkach sfery budżetowej realnie o 1%
- Świadczeń emerytalno-rentowych nominalnie o 3,0%, tj. na poziomie zakładanego wskaźnika inflacji.

Poza tym przewiduje się utrzymanie stawki składki na kasy chorych (odliczanych od podatku) na obecnym poziomie – tj. 7,75%. W założeniach tych pominięto natomiast niezmiernie istotny wskaźnik bezrobocia.

Przytoczone powyżej dane nie są jednak ostateczne, gdyż wg ostatnich informacji np. deficyt budżetowy ma kształtować się na poziomie 43 mld zł, z ewentualnym dalszym jego obniżeniem do 40 mld zł, a także zakładany jest znaczny wzrost wskaźnika bezrobocia. Dokonana w zmianie na stanowisku ministra finansów rokuje, że i te dane nie są ostateczne. Zatem ocena założeń (jakich?) do projektu budżetu państwa na 2003 r. wydaje się przedwczesna i prawdopodobnie ma na celu wysondowanie reakcji opinii publicznej.

Niemniej jednak takie wielkości jak: przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw i budżetówki, wysokość świadczeń emerytalno-rentowych, czy też utrzymywanie składki na kasy chorych na obecnym poziomie wymagają komentarza i naszym zdaniem są nie do przyjęcia. Dla przykładu: przy utrzymaniu prognozowanych wskaźników PKB i inflacji w 2003 r., zdaniem strony związkowej Komisji Trójstronnej, wskaźnik wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej powinien wynosić 1,0% planowanego wzrostu PKB – tj. 1,55% (łącznie 4,55%). Równocześnie odpowiednio do tego powinny być skorygowane wskaźniki: waloryzacji emerytur i rent oraz wzrostu wynagrodzeń w sektorze przedsiębiorstw. Postulaty te są minimalne, jeśli uwzględnimy, że:

- w 2002 r. zostały zamrożone płace budżetówki na minimalnym poziomie z 2001 r.;
- większość świadczeń emerytalno-rentowych praktycznie została zamrożona na poziomie czerwca 2001 r., a tzw. „waloryzacja” tych świadczeń w miesiącu czerwcu br. (0,5%) naraziła tylko ZUS na dodatkowe prace i koszty;
- realny prognozowany wzrost wynagrodzeń brutto w sektorze przedsiębiorstw w 2003 r. tylko 0,9% wynika naszym zdaniem głównie z propozycji MPlPS skierowanych do członków Komisji Trójstronnej ws. ustalenia w 2003 r. wskaźnika przyrostu przeciętnego wynagrodzenia na poziomie 3,7%.

Również zamrożenie składki na kasy chorych na obecnym poziomie jest skandaliczne. Przecież jeszcze niedawno obecnie rządzący, będąc w opozycji, domagali się ustalenia wysokości składki na poziomie 10% a nawet 11%. Trzeba przy tym podkreślić, że już obecnie w wyniku nowelizacji ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym część bezrobotnych – bez wpływu składki do kasy chorych – korzysta z tych świadczeń.

Odrębny temat stanowi wysokość deficytu budżetowego, który ma wzrosnąć w stosunku do wykonania 2001 r. w granicach od 11 do 13 mld zł. Tymczasem wprowadzone w ostatnim okresie drastyczne cięcia wydatków budżetowych na cele socjalne (uderzające głównie w najuboższą część społeczeństwa) powinny przynieść zmniejszenie deficytu budżetowego a nie jego wzrost i to nie wiadomo na jakie cele. Jest to specyficzny sposób łatania „dziury budżetowej”.

Biorąc powyższe pod uwagę, negatywnie opiniujemy ww. założenia, gdyż naszym zdaniem dyletanckie i chaotyczne działania rządzących w zakresie założeń budżetowych prowadzą do marazmu w życiu społeczno-ekonomicznym kraju.

Opr:

Włodzimierz Mach

Doradca ekonomiczny ZR

Z PRAC KK Z PRAC KK Z PRAC KK Z PRAC KK Z PRAC KK

KOMUNIKAT

16 lipca 2002 r. odbyło się w Gdańsku posiedzenie prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

Omówiono wczorajsze obrady Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych oraz przyjęte przez tą komisję stanowiska i decyzje.

Prezydium przyjęło stanowisko, w którym stwierdza, że właściwymi do zawierania Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla górnictwa węgla kamiennego są z jednej strony Związek Pracodawców Górnictwa Węgla Kamiennego, a z drugiej Sekcja Krajowa Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ „Solidarność” oraz inne reprezentatywne związki zawodowe.

Podjęto decyzje ws. funkcji właścicielskich dot. Funduszu Gospodarczego sp. z o.o. oraz ws. zmiany umowy tej spółki.

W związku z pielgrzymką Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski, omawiano udział „Solidarności” we Mszy Świętej na krakowskich Błoniach w dniu 18 sierpnia br.

Prezydium KK postanowiło zgłosić Jacka Smagowicza jako przedstawiciela NSZZ „Solidarność” w Radzie Krajowej polsko-amerykańskiego Programu Wdrażania Modelu Partnerstwa Lokalnego na terenie Polski (woj. lubelskie, pomorskie i małopolska).

Prezydium przyjęło porządek obrad Komisji Krajowej, które odbędą się [...] 17.07.br. w Gdańsku.

Katarzyna Komorowska

Biuro Prasowe KK

BIULETYN INFORMACYJNY

NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Radom 26-600

ul. Traugutta 52

tel. 36-251-61

tel./fax 36-238-04

Redakcja i skład: Paweł Podlipniak (ppp)

egzemplarz bezpłatny